

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przerabierata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju - zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ - Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Konto czekowe w P. K. O.
 Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 60
 I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
 Nekrologi 30 „ „ „ „
 Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
 Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0.000
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 za firm zagranicznych o 100 procent drożej

Min. Zaleski u marsz. Piłsudskiego

Expose o polityce zagranicznej dnia 4 stycznia r. p.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Przybył w dniu wczorajszym z Zakopanego min. spraw zagranicznych p. August Zaleski o godz. 4 popoł. konferował z marszałkiem Piłsudskim o aktualnych zagadnieniach polityki zagranicznej i uzyskał zgodę marszałka na wygłoszenie expose w sejmowej komisji do spraw zagranicznych w dniu 4 stycznia.

Gen. Sosnkowski nie będzie wicepremierem

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Zamieszczona wczoraj w szeregu pism wiadomość o powołaniu generała Sosnkowskiego na stanowisko wicepremiera ma miejsce p. Bartla, jak dowiadujemy się z miarodajnego źródła nie jest zgodna z rzeczywistością.

Komisja ankietowa będzie zwołana 29-go stycznia r. p.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym w „Dzienniku Ustaw“ ukazał się dekret z mocą ustawy o powołaniu do życia komisji ankietowej. Według dekretu komisja ma być zwołana po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia rozporządzenia, a więc 29 stycznia r. p. Skład komisji stanowią 33 osoby, mianowane przez prezydenta na wniosek rady ministrów. W liczbie tych 33 osób znajdują się przedstawiciele różnych gałęzi produkcji i wymiany, a także spożywcy.

Sądy pracy dla rozstrzygnięcia zatargów pracodawców z pracobiorcami

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Min. pracy przesłał do prezydium rady ministrów gotowy projekt dekretu o sądach dla rozstrzygnięcia zatargów pomiędzy pracodawcami a pracobiorcami. Dekret ten przewiduje m. in. i zatargi pomiędzy wydawcami a dziennikarzami. Oczywiście głównym tematem dekretu są zatargi między fabrykantami i robotnikami. Jednym z motywów dekretu jest, że dotychczas funkcjonujące instancje sądowne są tak przeładowane pracą, że nie są w stanie załatwiać szybko spraw między pracodawcami a robotnikami, które z natury rzeczy muszą być rozstrzygane szybko.

Król rumuński będzie operowany

BUKARESZT, 29.12. (PAT). Król wyjeżdża w początku stycznia do Paryża, aby w tamtejszym instytucie Pasteura podać się kuracji radijowej.

Zatarg P.P.S. z Piłsudskim

Dlaczego socjaliści odmawiają poparcia rządowi Bajki o „królewskich“ zamiarach Marszałka dotarły za Ocean

DETROIT (Stany Zjedn.). Tużejszy „Rekord Codzienny“ podaje sprawozdanie z wiecu posła P. P. S., Żuławskiego, urządzonego tamże przez socjalistów. Ze sprawozdania tego wyjmujemy najważniejsze ustępy.

„Zebrani socjaliści zadali swemu wybitnemu gościowi wiele pytań, a wszystkie niemal zdążyły do wyświetlenia jednego — czemu naczelnik Piłsudski wystąpił z partii P. P. S. i czemu stosunek partii do Piłsudskiego zmienił się z przyjaznego na nieprzyjazny.“

Odpowiedzi posła Żuławskiego przedstawiają się następująco:

— Faktem jest, że P. P. S. nie popiera rządu obecnego, choć na czele stoi Piłsudski; złożyło się na to wiele przyczyn, a najgłówniejsza, że Piłsudski, choć wyrósł z partii, w ostatnich czasach od niej się odsunął i prowadzi politykę, która nie zgadza się z programem partii.

Partja socjalistyczna ma swoje wytyczne cele, od których odstępować nie może, nawet w takich wypadkach, kiedy z niej występują tacy, jak Piłsudski i Moraczewski. Poseł przyznał, że każde takie wystąpienie wybitnej siły odbija się fatalnie, stwarza nową lukę w szeregu, lecz na to poradzić nie można.

Co się tyczy zatargu z Piłsudskim, to datuje się on od czasu, kiedy Piłsudski jako naczelnik państwa przybył w otoczeniu biskupów, wojewodów i magnaterji do Krakowa, do tego samego Krakowa, który był kolebką jego wielkości, który mu dał poparcie i podstawę i zamiast złożyć wizytę dawnym towarzyszom, — udał się do biskupów, wojewodów i magnaterji, z którą zacięta walkę lat tyle prowadził, — mówił poseł Żuławski.

Partji wówczas nie szło o specjalne honory, lub wyróżnienia

lecz partja postępów ówczesny uważała za nic innego, jak tylko zwykły przytyczek w nos.

Poseł Żuławski oświadczył dalej:

— Rysy i stanowisko nieprzychylnie dla Piłsudskiego są wynikiem różnic programowych. Piłsudski przestał być socjalistą, zapomniał, że nim kiedyś był i stara się obecnie „budować“ złote pomosty między rządem i obszarnikami i przemysłowcami, którzy mają mu zastąpić endecję, z którą przecież nijako jest konierować. Zdaniem posła takie kładzenie złotych pomostów odbywa się kosztem interesów partii socjalistycznej i klasy robotniczej.

I oto jeden z najważniejszych powodów zmiany frontu w stosunku do Piłsudskiego i jego rządu

Co się tyczy kultu dla osoby Piłsudskiego, to poseł stwierdził, że kult ten wyrósł na podstawie ciągłych ataków, skierowywanych

w osobę marszałka, który jest człowiekiem idei i czystym. Z racji ataków dogłębnie następowala obrona jego osoby, w której pierwsze skrzypce grali socjaliści, do niedawna wierni sprzymierzeńcy Piłsudskiego.

W każdym bądź razie — mówił poseł Żuławski — faktycznie, ten kult, to rzecz zasadniczo zła, bo w wielu wypadkach, nie pozwala na krytykę i nie każe faktycznie widzieć błędów, jakie Piłsudski popełnia.

Jeden z obecnych na wiecu zagadnął na temat pogłosek, jakoby Piłsudski zamierzał zostać królem.

Na to odpowiedział poseł Żuławski:

„Marszałek Piłsudski jest za uczciwym człowiekiem, aby się do czegoś podobnego posunął. Marzy on teraz o stworzeniu dyktatury z kilkoma zaufanymi ludźmi przy sobie, lecz o koronie niema mowy.“

Tylko za cenę wyrzeczenia się Korytarza Polska zapewni sobie posiadanie Górnego Śląska

Taka jest opinja niemieckiego „pacyfizmu“

BERLIN, 29.12. Na łamach „Berliner Tageblatt“ ogłosił jeden z radykalnych publicystów niemieckich, Kurt Hiller, artykuł, w którym ze stanowiska pacyfizmu niemieckiego rozpatruje warunki oraz możliwość realizacji idei Lorcarno, w t. zw. pakcie wchodnim.

Na wstępie zaznacza on, iż celem jest, czy dane terytorjum między dwoma państwami, posiadające ludność mieszaną, należy do jednego lub drugiego z tych państw, byle tylko prawa mniejszości narodowej były zabezpieczone.

Autor nie widzi też tragedji w przyznaniu Polsce Katowic, Huty Królewskiej oraz innych przez Niemców zamieszkałych odcinków Górnego Śląska, gdyż są to, jego zdaniem, drobnostki o ile chodzi o kardynalną sprawę, o sprawiedliwość, w wyższym znaczeniu. Nie-sprawiedliwym jest natomiast, wedle jego poglądów, odarcie Prus Wschodnich od Rzeszy, przez stworzenie t. zw. korytarza pomorskiego. O pakcie wchodnim któryby zagwarantował granice Górnego Śląska, można by powiedzieć, że jest to, co najmniej, nieuczciwe, natomiast, któryby obejmował również gwarancje w stosunku do korytarza musi być odrzucony.

Wskrziesić należy — pisze autor — napowrót dawne prowincje Zachodnich Prus i połączyć Prusy Wschodnie z Rzeszą.

Hiller domaga się dalej, by Polska za cenę stałej przyjaźni politycznej i gospodarczej z Niemcami, zgodziła się na odstąpienie kory-

tarza, przyczem zwraca się przeciw argumentowi, jakoby państwo, chcące żyć i rozwijać się normalnie, musiało mieć do tego celu wolny dostęp do morza. Poza tem zaś polacy, jak twierdzi Hiller, nie mieszkają nad Bałtykiem, więc nie należy im się korzystanie z jego wybrzeża. A dalej pisze:

Niebezpieczny szpieg niemiecki aresztowany na dworcu wschodnim w Paryżu.

PARYŻ, 29.12 (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Wczoraj aresztowano na dworcu wschodnim w Paryżu niejakiego Viaviana Strandersa, w chwili, gdy chciał wsiąść do pociągu, zdążającego do Kolonji. Stranders aresztowany został za szpiegostwo na rzecz Niemiec. Jest on z pochodzenia Anglikiem i w czasie wojny służył w armji angielskiej, lecz po wojnie wystąpił z armji angielskiej i przeszedł do niemieckiego lotnictwa, pod firmą przedstawiciela różnych faktryk budowy aeroplanów i motorów podróżował po Francji, gdzie zajmował się szpiegostwem na rzecz Niemiec. Policja francuska stwierdza, że przychwylenie szpiega zawdzięcza również policji angielskiej, która zwróciła na Strandersa uwagę, iż mimo swej narodowości angielskiej, jest on wyłącznie na usługach Niemiec. Podczas aresztowania znaleziono cały szereg ważnych dokumentów wojskowych, dokladnie ilustrujących obecny stan francuskiego lotnictwa wojskowego.

Express berliński uległ katastrofie

CHEMNITZ, 29.12 (PAT). Wczoraj wieczorem w pobliżu stacji Schweidlersheim zderzył się ekspres berliński z pociągiem towarowym przyczem 41 podróżnych odniosło rany, w tem 2 osoby ciężko.

Wymagania natury gospodarczej nie są równoznaczne z koniecznością polityczną. Przywilej tranzytowy nie oznacza suwerenności politycznej. Sprawiedliwym wydaje się niemieckiemu pacyfizmowi zezwolenie na zniesienie ceł na wwóz i wywóz towarów polskich, przez odcinek korytarza. Uzasadnionem ewentualnie żądaniem Polski dotyczące stworzenia wolnego portu, jak się autor wyraża — serwitutu Polski, na odcinku pomorskim pod administracją Niemiec, natomiast stosunek odwrotny uważa on za groteskę. Kwestja terytorjalna jest podstawową. Wszystkie pozostałe sprawy same przez się będą uregulowane przy jej załatwieniu. Tylko za cenę wyrzeczenia się na rzecz Niemiec korytarza Polska, wedle horoskopów Hillera, będzie mogła zapewnić sobie wieczyste posiadanie Poznańskiego i Górnego Śląska w przeciwnym razie nie jest to zagwarantowane.

Polska i Niemcy

Odpowiedź niemiecka na artykuł ks. Janusza Radziwiłła

Wiedeńska „Neue Freie Presse“ z dnia 24-go b. m. podaje artykuł p. t. „O pokój między Niemcami i Polską“...

— Książę Janusz Radziwiłł, który w czasie wojennym osobiście współdziałał w budowie państwa polskiego w związku z państwami centralnymi...

Książę Radziwiłł niedawno ogłosił artykuł w „Neue Freie Presse“, który publikowała również część niemieckiej prasy. W artykule tym ks. Radziwiłł z całą otwartością i szczerością występuje za niemiecko-polskim zbliżeniem...

Wywody ks. Radziwiłła mają jednak dwa miejsca, któreby można zacząć i nad którymi właśnie w interesie niemiecko-polskiego zbliżenia nie można przejść do porządku dziennego.

Wydaje się, że ks. Radziwiłł uważa za rzecz samą przez się zrozumiałą, że trzeba się pogodzić z nastaniem we wszystkich dziedzinach nowym porządkiem rzeczy i że konkretna praca pokojowa jest do pomyślenia jedynie na podstawie stworzonych przez układy pokojowe stosunków terytorjalnych.

Wydaje się, że ks. Radziwiłł uważa za rzecz samą przez się zrozumiałą, że trzeba się pogodzić z nastaniem we wszystkich dziedzinach nowym porządkiem rzeczy i że konkretna praca pokojowa jest do pomyślenia jedynie na podstawie stworzonych przez układy pokojowe stosunków terytorjalnych.

Książę Radziwiłł przedstawia dalej rozwój dotychczasowych niemiecko-polskich stosunków układowych w ten sposób, jakby tu z obu stron miała być prowadzona praca w celu dościsła do uregulowania sąsiedzkich stosunków.

Min. Zaleski, Briand, Stresemann i in.

odpowiadają na ankietę:

Czy sprawa pokoju uczyni postępy w r. 1927?

„New York Herald Tribune“ ogłosił rezultat ankiety, mający odpowiedzieć na powyższe pytanie. Kilku najwybitniejszych polityków europejskich i pozaeuropejskich odpowiedziało, czy i jak pokój światowy i dobra wola międzynarodowa mogą poczynić postępy w nadchodzącym roku?

Polski minister spraw zagranicznych,

ZALESKI,

napisał: „Przywiązuję wielką wagę do konferencji rozbrateniowej. Rozwiązanie tego zagadnienia użyłoby budżetom rządów i oszczędności, jakiego stąd wynikły, mogłyby być obrócone na cele produkcyjne. Przywiązuję również wielką wagę do konferencji ekonomicznej. Pokój, zorganizowany prawnie i zagwarantowany przez same narody wchodzące w skład ligi, powinien być teraz urzeczywistniony ekonomicznie w duchu, któryby uwzględniał życiowe interesy wszystkich narodów“.

Francuski minister spraw zagranicznych,

BRIAND,

oświadczył: „Wierzyć w tej chwili w nową wojnę europejską jest to poprostu kryminalny błąd, ponieważ wojna taka zgniłaby zwycięzców i zwyciężonych. Bylibyśmy obecni przy zgnieciu cywilizacji i ujrzelibyśmy początek epoki podobnej do tej, która nastąpiła po upadku cesarstwa rzymskiego.“

Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Niemiec, p.

STRESEMANN,

odpowiedział: „Jeżeli każdy człowiek, dzierżący we Francji i w Niemczech część władzy, myślałby jak p. Briand i jak ja, nie byłoby wówczas trudno przywrócić pokój europejski, dzięki wzajemnemu zaufaniu oraz owocnemu współdziałaniu pomiędzy Niemcami, a ich dawnymi nieprzyjaciółmi. Niestety, trzeba się jednak liczyć z potężnymi opozycjami. Znam trudności p. Brianda. Moje nie są mniejsze. Jednakże stwierdzam, że codziennie następuje ewolucja ku coraz lepszemu porozumieniu wzajemnemu z wielkimi narodami, które nas zwalczyły“.

P. KELLOGG,

sekretarz spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, tak się wyraził: „Narody muszą zbadać zwyczaje, instytucje i aspiracje innych narodów. Tego rodzaju studjum usuwa podejrzenia i antagonizmy, rasowe. Należy również rozpraszyc obawę zbrojeń“.

KRÓL BELGIJSKI, ALBERT I,

wyraził takie przekonanie: „Pokój świata nie będzie zapewniony, jak tylko przez dobrą wolę powszechną ludów i wola ta wielce zależy od ich zdolności wzajemnego zrozumienia się. Rok ubiegły był świadkiem konsolidacji w Europie instytucji oraz układów, z czego można wynieść nadzieję wielkich wyników, zwłaszcza jeśli powtarzimy nam się upowszechnić je i rozszerzyć, ale które sprawiłyby tylko najbardziej gorzkie rozczarowanie, gdyby nie ożywił ich duch pokoju“.

P. MELLON,

amerykański sekretarz skarbu, tak pisze: „Jedynym środkiem zdobycia pokoju jest ograniczyć zbrojenia na lądzie i morzu. Jak? Najpierw przez układy regionalne pomiędzy krajami sąsiednimi, lub przylegającymi, które mają motyw obawiania się wzajemnych u-

zbrojeń. Na morzu Stany Zjednoczone gotowe są uczestniczyć w każdym układzie praktycznym, który rozszerzyłby klauzulę Waszyngtonu na wszystkie typy okrętów“.

Chiński prezes ministrów,

WELLINGTON KOO,

oświadczył: „Opinia publiczna chińska, która niegdyś była ignorowana, jest nowym czynnikiem, który powinien być uznany i szanowany jeżeli pragnie się pozyskać pokój światowy. Moim zdaniem układy, w celu stanowienia pokoju świata, są mniej doniosłe, niż pragnienie narodów demokratycznych na rzecz dobrej woli. Duch narodu chińskiego jest w zupełnej zgodzie z uczuciami, które z Bożego Narodzenia czynią symbol dorej woli dla obrzymiej części ludności całego świata“.

Wreszcie japoński prezes ministrów,

WAKATSUKI,

zatelegrafował: „Sądzę, że układy międzynarodowe pokojowe są wystarczające, ażeby go utrzymać, jeżeli wszystkie narody pragną użytkować z ułatwień, jakie oddano im w tej mierze do rozpoczęcia“.

Mussolini antyfeminista

Usuwa nauczycielki ze szkół

RYM 29.12. Według zapowiedzi dzienników faszystowskich, Mussolini zamierza wydać rozporządzenie usunięcia z wyższ. klas szkół średnich nauczycielek literatury, filozofii i historii.

Dzienniki faszysty wskie tłumacza, że kobiety nie są zdolne w tych dziedzinach nauk wywierać należytego wpływu na młodzież.

rozumienia wogóle nie doszło. Rokowania handlowe są najlepszym na to dowodem, a rokowania z powodu Chorzowa, w sprawie którego zanadto wytkł stętego między narodowego trybunału w Hadze wykazała, jak ciężko jest dla Niemiec dość z Polską do wogóle jakiegokolwiek porozumienia.

Dodać trzeba, że dobre stosunki między dwoma państwami sąsiadnymi nie mogą jedynie opierać się na dobrych układach. Jeżeli ma nawiązać przyścisłe odnośnienie w atmosferze politycznej między Polska a Niemcami jest niemożliwym do tego warunkiem aby Polska zaniechała przynajmniej już raz zła traktowania niemieckości w Polsce, traktowanie, które jest skierowane zarówno przeciw Niemcom z Rzeszy, jak i przeciw Niemcom, polskim poddawanym, na wszystkich prawie dziedzinach życia publicznego i kulturalnego.

W ostatnich latach polscy ministrowie spraw zagranicznych przy obejmowaniu swego urzędu podkreślali, że dążą do porrawy niemiecko-polskich stosunków. Wywody ks. Radziwiłła są niewątpliwie dołako bardziej uczciwe, jak zwykle urzędowe frazesy. Lecz i wobec nich trzeba mieć tesame zastrzeżenia że zbliżenie niemiecko-polskie może do skutku nie przez słowa lecz przez czyny, i że rzecz Polska jest pokazać te czyny.

Waloryzacja długów przedwojennych

Co o niej powiedział minister skarbu Czechowicz

Dnia 28 b. m. p. minister skarbu G. Czechowicz przyjął na audjencji delegację Centr. Kom. St. Okr. Wierz. w os-

bach prezesa p. Wl. Jeleńskiego, oraz dr. Wl. Gawrońskiego i red. „Obrony Wierzytelności“ W. Swiejkowskiego.

Po wysłuchaniu dezyderatów delegacji p. min. Czechowicz oświadczył:

— „Istotnie zamierzaliśmy moratorium dla hipotek przedłużyć pod warunkiem zobowiązania dłużników do spłacania należności w ratach rocznych przy jednoczesnym podniesieniu stopy proc. do 9 i pół w stosunku rocznym, t. j. do wysokości stopy w Banku Pol. Gdy jednak dłużnicy dowiedzieli się o naszych zamiarach, to zaczęli gwałtownie atakować min. skarbu, aby tego nie czynić, ponieważ ze swej strony nawet podniesienie stopy procentowej bez podwyższenia miary przerachowania uważaliby dla siebie za dotkliwą krzywdę.“

Liczba urodzeń zmniejsza się Nietylko we Francji, ale w całej północnej Europie

Jest rzeczą powszechnie znaną, iż liczba urodzeń we Francji od lat 20 spadła znacznie i że ilość rocznych urodzeń przekracza liczbę zgonów zaledwie o 60 lub 80 tysięcy.

Mniej znane natomiast jest, że większość narodów północnej Europy, znajdując się na tej samej drodze, co niebawo wynika z poniżej umieszczonej tabeli:

Liczba urodzeń i procent w stosunku do ludności.

Table with columns: KRAJ, LICZBA URODZEN, Stosunek na 1000 mieszkańców (1913, 1925). Rows include France with Alsace and Lorraine, Germany, Belgium, Denmark, Austria, Norway, Holland, and Sweden.

Dziwnem wydaje się stwierdzenie przy pierwszym spojrzeniu że stosunek urodzeń, który zmniejszał się w innych krajach poważnie, tylko nieznacznie zmienił się we Francji w czasie od roku 1913 do 1925, aczkolwiek kraj ten podczas wielkiej wojny stracił największy stosunek młodych mężczyzn.

Zjawisko to da się jednak wytłumaczyć, iż w Francji od szeregu lat czyniły się usilne starania, by dodać czyny nasilne urodzeń i przyjąć z pomocą większym rodzinom. Parlament uchwalił liczne

ustawy, dające rodzinom tym poważne korzyści pieniężne, a większość wielkich przemysłowców francuskich, dając swym robotnikom, prócz zarobku, dodatek do płacy, stosownie do ilości dzieci. Oprócz tego matka większej rodziny otrzymuje odznaczenie od rządu i jest otoczona ogólnym szacunkiem, wtedy, kiedy w swoim czasie płodność była wyszydzana.

Wysiłki te prawie że zupełnie powstrzymały zmniejszenie się liczby urodzeń; spowodowały one nawet przywrócenie ilości urodzeń w pewnych okolicach

Wobec tego, że przedłużenie moratorium miało być zarządzone li tylko na skutek starań dłużników, a ci ostatni nie byli zadowoleni z projektów min. skarbu, dotyczących właśnie przedłużenia moratorium, więc uznałem za konieczne całą tę sprawę pozostawić w dotychczasowym stanie i na razie przynajmniej nowelizacji „lex Zoll“ nie przeprowadzić. Sprawa waloryzacji zobowiązań przedwojennych sięga — moim zdaniem — w głąb zagadnień ekonomicznych i jest tak doniosła dla przyszłości Polski, że w pierwszym rzędzie powinienby tą sprawą zająć się sejm, jako organ ustawodawczy i poddać ją gruntownej rewizji, zwłaszcza wobec spadku waluty i gwałtownej potrzeby stworzenia z budżetu gotemnowego

Ostatni mecz o mistrzostwo w Warszawie



Po śniegu za piłką.

W Warszawie odbył się ostatni mecz o mistrzostwo kl. C. między Warszawianką III i Gwiazdą. Zwyciężyła Gwiazda w stosunku 4:2 bramek. Mecz ten odbył się na boisku, pokrytym śniegiem przy kilkunastopniowym mrozie. I teren i aura była zupełnie dla piłki nożnej nieodpowiednia.

Ilustracja nasza przedstawia

moment z tego zimowego meczu, który, jak można przypuścić, nawet przy największym zapale naszych młodych piłkarzy był już naprawdę ostatni.

Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Wydziału Gier Dyscypliny № 62

1. Ukarano grzywną porządkową w wysokości zł. 15 kl. Turystów za spóźnione zawiadomienie W. G. i D. o zwolnieniu gracza, Kahana Aleksandra.
2. Ukarano grzywną porządkową w wysokości zł. 5 S. S. „Pogoń” za spóźnione zawiadomienie W. G. i D. o wykreśleniu gracza, Balcerzaka Szczepana.
3. Wzywa się na dzień 7 stycznia 1927 r. godz. 20 do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 150, oficyna parter, graczy P. K. S. „Burza”: Osmalaka i W. Prokopa.

Korzystajcie z okazji!

Tylko w okresie przedświątecznym! Towary jedwabne po cenach niższych we wszelkich gatunkach i kolorach, 7124 dostać można tylko we firmie **M. LEWINSON** Piotrkowska 39, tel. 18-73. Skład otwarty bez przerwy obiadowej

Sensacyjny wyścig pływacki

13 kilometrów o nagrodę 25 tysięcy dolarów

Cała Europa pokryła się białym śniegiem, stoki i kotłiny zarożyły się narcyzami, a tylko Ameryka, kraj wszelakich możliwości, żądną drażniących sensacji, znów przeżywać będzie emocjonujący dzień. Oto w dn. 15 stycznia 1927 roku na wybrzeżu morskiem poł. Kalifornii rozpocznie się niebywały wyścig pływacki na przestrzeń 13 km. Start tego wyścigu rozpoczyna się na wyspie Catalina koło posiadłości znanego przemysłowca Wrigley'a.

Meta wyznaczona została koło Huttington niedaleko Los Angeles. Wymieniony Wrigley, który notabene jest inicjatorem tego wyścigu, wyznaczył nagrodę w wysokości 25.000 dol. (około 225.000 zł. p.)

Celem uniemożliwienia jakichkolwiek dogodniejszych warunków dla poszczególnych zawodników przy wyścigu, jak np. późniejsze lub wcześniejsze wypłynięcie przy sprzyjającej pogodzie, postanowili utworzyć komitet sędziowski, aby

start odbył się zbiorowo. Dla sędziów doświadczeniem były poprzednie zawody przepłynięcia kanału La Manche, gdzie np. Ederle mając odpowiednie warunki dokonała niebywałego wyścigu. W danym wypadku zawodnicy zgromadzeni na starcie na dany znak gromadnie ruszą, tak, że wszelkie zmiany i opady atmosferyczne będą przeżywać wspólnie.

Przebieg omawianego wyścigu przepłynął już w ub. tygodniu nikomu dotychczas nieznanemu robotnikowi Walter Taber w czasie 13 godz. 27 min. Dobry wyczyn Tabera przyjęły kompetentne sfery sportowe dość sceptycznie, gdyż okazało się, że wymieniony pływał kolejno w towarzystwie przyjaciela i trenera.

Obecnie zawodnikom tego rodzaju udogodnienia będą zabronione i z tego względu ta wspaniała walka o najbardziej „wytrzymałego” zapowiada się niezwykle ciekawie.

Sukces polaka

w chodzie pod Paryżem

Ostatnio odbył się w Paryżu mecz w chodzie pomiędzy drużyną francuską i drużyną zagraniczną na dystansie 12,5 km. dokoła lasku Bułońskiego. Drużynowo wygrała drużyna francuska przed zagraniczną, zaś

w konkurencji jednostkowej zwyciężył włos Migliara 1:0 16:4 przed francuzem Cambrar 1:01:46. Polak Kamionka zajął zaszczytne siódme miejsce na 40 zawodników, przyczem z drużyny zagranicznej był drugim z rzędu (za włoschem Migliarą). Czas Kamionki — 1:03:37.



Dziś początek o godzinie 3.30 po południu
„NEDZNICZY” VICTORA HUGO
 Na pierwszy seans ceny wszystkich miejsc balkonowych **Zł. 1**, parterowych **Zł. 2**.

OGŁOSZENIE.

Skład mój fortepianów i pianin, oraz warsztat reperacyjny, mieszczący się dotąd od 15-tu lat przy ul. Moniuszki Nr. 2, po znacznym powiększeniu i rozszerzeniu, z dniem 1-go stycznia 1927 roku przeniesiony zostanie do domu Kino-teatru „Casino” przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 67.

Podając o powyższem do wiadomości Szanownej Publiczności i Klienteli mojej w Łodzi i okolicy, najprzejmiej ją proszę, by zaufanie, jakim mnie dotąd w tak wysokiej mierze zaszczycała i nadal w nowej siedzibie mi raczyła zachować.

Z wysokim poważaniem
KAROL KOISCHWITZ
 skład fortepianów i pianin



Adolf Goldberg
 Andrzej 1, I-sze piętro. Telefon 37-54.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ
 Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 5 — 7 pp. w niedz. i święta od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Masaże, Elektroterapia.

Przypominamy członkom i sympatykom

Stowarzyszenia Komiwojażerów & O.H.P., że w sobotę, dn. 1 stycznia 1927 r. od godz. 9 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5 towarzyska gra w lotto.

Szpełne owłosienie

na rękach i nogach jak również wąsy u pań można usunąć natychmiast i bez bólu, dzięki użyciu Antarinu i olejku Antar nowego — Gwarantowana nieszkodliwość. — Koszt Kuracji zł. 9. 7039

Dr. Caspary i S-ka Gdańsk, Oddział 6

LEKARZ-DENTYSTA

S. Sokalski
 ul. Andrzej 4. :: Telefon 54-12. Przyjmuje od 10—2 i od 4—7. 6744-1

SKLEJA! ZLEPIA! SPAJA!



ZADAĆ W SKŁADACH MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH I APTECZNYCH. WYTWÓRNIA JSZTROWAJS. WARSZAWA. DŁUGA 55

Dr. med.

Zelinsonowa

Akuszeryja, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarnych. Przyjm. od 11 i pół do 1 i od 4—7. Piotrkowska 84.

Dr. med.

PRYBULSKI

Choroby skórne włosów weneryczne i moczopięciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena. Przyjmuje od 9—2 i od 4—8. Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia. Zawadzka 161, tel. 25—38.

Dr.

I. Majbaum

Choroby chirurgiczne, przeprowadził się na ulicę Wólczańska 36. Tel. 5 10. Przyjmuje od 5—5

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE

LEKCJE DYKCYJ

pod kierunkiem p. Tatariewiczza, muzyki (mandolina i balalajka), robót artystycznych i tańców dla dziewcząt i pań w gimnazjum A. Skrzypkowskiej, Wólczańska 123. Zapisy codziennie od 11—2 pp. 7342

LOKALE I MIESZKANIA

POKOJ UMEBLOWANY,

o 2 oknach słonecznych, solidnemu panu do odnajęcia. Wiadomość: Wólczańska 21, m. 9 od 2—4 i od 8 ej wieczór. 7364-2

WYNAJMĘ POKOIK

z oświetleniem i wygodami na 5 piętrze dla jednej solidnej osoby. Zł. 40 miesięcznie. (od godz. 11—1) Wólczańska 123. Gimnazjum A. Skrzypkowskiej, 7341

POKÓJ

niekrepujący w czystym, spokojnym domu odnajmę solidnym osobom. Orla 25, m. 37, lewa ofic. 1 wejście. 7358-1

MODYSTKA

poszukuje okna frontowego ewentualnie spółniczki. Oferty do „Głosu” pod „E. Z.” 7359-1

KUPNO I SPRZEDAŻ

SANIE WYJAZDOWE

na trzy osoby (fason Petersburski) prawie nowe w zupełnym dobrym stanie, zaraz tania do sprzedania. Obejrzyć można ul. Nawrot 88, telefon 19-29. 7377-2

PARLOPHON

w dobrym stanie tania sprzedam. Andrzej 47 II p. m. 6. 7382-1

BRYCZKA,

Wolantówka, Karetka Bryka towarowa, Rolwagi, Wóz węglarski, Liberja na kozuchu do sprzedania. Kilińskiego 32 7376-2

:: GIEŁDA PRACY ::

POTRZEBNY

subjekt fryzjerski, Konstantynowska 78 Trojanowski. 7381-1

CHŁOPIEC

potrzebny do terminu. Orla 25, stolarnia. 7375-1

ZAGUB. DOKUMENTY

JAN GORZELA

zgubił książkę wojskową z kartą mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Łódź. 7357-1